

III. Tradycje i zadania polityczno-ideowe

24. Polskie poczucie tożsamości narodowej zostało w ciągu ubiegłego półwiecza osłabione przez kilka czynników:

24.1. Przesunięcie granic państwa, które spowodowało zerwanie ciągłości terytorialnej, lokalnej więzi z przeszłością. Masowe migracje wywołały w znacznej części społeczeństwa brak zakorzenienia.

24.2 Ponowne przerwanie ciągłości historycznej państwa, odtworzonej przez niepodległą II Rzeczpospolitą. PRL to była Polska nie tylko uzależniona, ale i wyjęta z historycznego kontekstu.

24.3 Likwidacja ziemiaństwa, które od wieków było główną warstwą kształtującą kulturę narodową i dostarczającą innym warstwom wzorców osobowych.

24.4 Olbrzymie straty wśród inteligencji i duchowieństwa; emigracja lub pozostanie na uchodźstwie ludzi ideowych i przedsiębiorczych.

25. Tego kryzysu świadomości nie przezwyciężymy przyjmując postawę zachowawczo-obronne, ale tylko - jak wskazywał Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski - traktując przyszłość jako zadanie do wypełnienia.

26. Słyszymy często, że polskiej tożsamości narodowej trzeba "bronić", bo może jej zagrozić integracja RP z Unią Europejską. Jednakże w warunkach niepodległości państwowej i pokoju tożsamość narodowa wymaga nie tyle obrony, co warunków dla rozwoju.

27. Jeżeli "tożsamość narodowa" nie polega na agresji wobec innych - to wejście do Unii niczyjej tożsamości nie zagraża. Parędziesiąt lat wspólnotowego bytowania nie odebrało swoistości żadnemu spośród tworzących Unię narodów. Wręcz przeciwnie, dzięki usunięciu groźby wojen i zmian granic powstały warunki dla pełnego rozwoju kultur etnicznych - nawet długo pozbawionych (jak Szkoci) odrębnego bytu państwowego.

28. Niektórzy twierdzą, że federacja doprowadza do zaniku odrębności członków związku i wytworzenia "nowego narodu". Ale przykład Stanów Zjednoczonych nie przystaje do warunków europejskich. Natomiast przykłady Wielkiej Brytanii czy Belgii, które są federacjami; albo Włoch; a nawet unitarnej Francji, w ramach której nie zanikło poczucie

odrębności Basków, Bretończyków i Katalończyków - wskazują, że w demokratycznych państwach prawa zachowanie odrębności zależy ostatecznie od woli zainteresowanych.

29. Określenia "polskiej tożsamości narodowej" chcemy dokonać na zasadzie odwołania się do tych głębokich tradycji, które uważamy za najcenniejsze i najbardziej owocne zarówno w dziedzinie kultury, jak i w kwestii modelu państwa. Stosujemy tu dwa kryteria: po pierwsze, bogactwa kultury, wyrastającej z danej tradycji; po drugie, maksymalnego ograniczenia konfliktów z innymi narodami.

30. Tradycje Rzeczypospolitej wielu narodów spełniają oba te kryteria. Na tamtej glebie wyrosła wielka kultura polityczna, intelektualna i artystyczna wieków XV i XVI, na niej żywiła się twórczość naszych romantyków, ona stanowiła podłoże skutecznego oporu przeciw zaborcom. Kultura właśnie odgrywała w Polsce rolę zasadniczą w tworzeniu poczucia tożsamości oraz więzi wspólnotowych. Tradycja kultury staropolskiej stwarzała ramy współżycia z naszymi wschodnimi sąsiadami - którzy obecnie odzyskali, po wiekach, suwerenność narodową.

31. Odtworzenie tego współżycia i wzajemnego promieniowania jest warunkiem koniecznym dla pełnego wykorzystania danej nam historycznej szansy. Polska odcięta od Litwy, Białorusi i Ukrainy jest Polską zubożoną, historycznie okaleczoną.

32. Polska od tysiąca lat (od czasu zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000) uczestniczyła w przedsięwzięciach europejskich. Świadectwem tego był np. udział Polaków w soborze w Konstancy. Symbolem - nasze przodownictwo we wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego. Silna więź z kulturą śródziemnomorską, łacińską i chrześcijańską należy do konstytutywnych cech naszej tradycji duchowej. Rola "europejska", czy to w postaci "przedmurza chrześcijaństwa", czy w wieku XIX uczestnictwa polskich emigrantów politycznych w tworzeniu wolnościowego ruchu Młodej Europy, jest dla Polaków historycznie naturalna.

33. Zarazem Polska wносиła do historycznego dorobku europejskiego wyjątkowe doświadczenie społeczeństwa, korzystającego przez paręset lat z szerokich swobód obywatelskich oraz tolerancji religijnej i etnicznej.

34. Unia Lubelska była pierwszą w Europie podjętą na tak wielką skalę próbą utworzenia państwa, opartego o zasadę pomocniczości, w którym współżyły społeczności różniące się

etnicznie, wyznające różne religie i mówiące różnymi językami. Stanowi to jednocześnie istotną część polskiej tradycji kulturowej - i ważny wkład w kształtowanie na kontynencie europejskim form instytucjonalnego współistnienia wolnych narodów.

35. Wieloetniczne dziedzictwo narodu polskiego łączyło się z przywiązaniem do wolności oraz silnym poczuciem patriotyzmu. Po upadku I Rzeczypospolitej prowadziło to do dramatycznych i czasem krwawych konfliktów między Polakami, Ukraińcami, Litwinami i Białorusinami - dziedzicami wspólnych tradycji, dla których nie umiano znaleźć odpowiednich form państwowych. Dopiero Europa XX wieku takie formy kształtuje.

36. Członkostwo w Unii będzie nawiązaniem do naszych głębokich tradycji a zarazem stworzy sprzyjające warunki dla przezwyciężenia kryzysu polskiej świadomości zbiorowej.

37. Będzie to dla nas zarazem sposób na twórcze wykorzystanie wyraźnie obecnego w polskiej kulturze społecznej czynnika solidaryzmu. W naszych czasach czynnik ten zaowocował najpełniej w roku 1980 w wielkim ruchu Solidarności. Czynnik ten ma jednak głębokie korzenie także w staropolskich tradycjach równości szlacheckiej i współodpowiedzialności obywateli za Rzeczpospolitą.

38. Ideje, które legły u fundamentów integracji europejskiej - to wspólność chrześcijańskich korzeni, demokracja, solidarność, poszanowanie praw człowieka, pomocniczość jako zasada organizacji struktur państwowych i ponadpaństwowych. Te ideje są całkowicie zgodne z istotą naszych własnych tradycji społecznych i państwowych. Instytucje Unii Europejskiej należy widzieć jako narzędzia, środki do realizowania tych idei.

39. Niedowład "wymiaru duchowego" nie jest wadą dzisiejszych struktur europejskich, ale cechą całej zachodniej cywilizacji współczesnej, w której obowiązuje prymat celów ekonomicznych. Krytyka, kierowana pod adresem instytucji Unii Europejskiej, jest wyrazem oczekiwania, że będą one lepiej służyć celom, które przed nimi stawiamy. Unia Europejska jest obecnie jedyną strukturą między- i ponadpaństwową, która podejmuje próby ochrony kultur narodowych przed zalewem globalnego komercjalizmu.

40. Od roku 1989 osłabiona polska tożsamość kulturowa została wydana na pastwę zalewu kosmopolitycznej, wypranej z treści historycznych i konkretnych odniesień narodowych kultury masowej. W tej sytuacji nasilenie kontaktów z kulturami narodów Unii

Europejskiej jest nie zagrożeniem, ale szansą. Bowiem do istoty tych kultur należy zakorzeniona w przeszłości, swoista odrębność i zróżnicowanie.

IV. Przyszłe państwo polskie

41. Potrzebna jest pilnie wizja państwa polskiego w przyszłości. Wizja tego, jak chcemy zagospodarować i utwierdzić odzyskaną niepodległość.

42. Zachodnie ziemie Polski sąsiadują dzisiaj z Niemcami. Nie jest to sąsiedztwo bezproblemowe, bo ziemie te jeszcze niedawno i od wielu stuleci wchodziły w skład niemieckiego obszaru językowego i państwowego. Wyrosły na tych ziemiach już dwa pokolenia Polaków, które mają prawo czuć się u siebie. Nie można jednak udawać, że dzieje tych ziem zaczęły się od ofensywy Armii Czerwonej w roku 1945. Dla pełnego poczucia własnej tożsamości ludzie potrzebują głębszej świadomości historycznej. Przeszłość nawet najtrudniejsza, najbardziej nasycona konfliktami i krzywdą, jest zawsze czymś realnym, do czego można nawiązywać. I tylko barbarzyńcy wolą od niej próżnię historyczną.

43. Zakończony rok Mickiewicza, rozpoczęty rok Słowackiego przypominają nam, do jakiego stopnia najrdzenniejsza polska tradycja kulturowa jest związana z ziemiami, które leżą obecnie poza naszą wschodnią granicą. Jeżeli nie chcemy pogodzić się z okaleczeniem naszej tożsamości kulturowej - musimy dążyć do utrzymania kontaktu z tymi ziemiami, z pozostałościami polskiego osadnictwa oraz resztkami zabytków, które należą do wieloetnicznego dorobku I Rzeczypospolitej. Chcemy i na zachodzie i na wschodzie korzystać z takich przykładów, jak dzisiejsze pogranicze niemiecko-francuskie.

44. Naszym zadaniem jest wytworzyć wśród Polaków poczucie misji i świadomość naszej współodpowiedzialności za losy Europy. Wchodzenie do struktur europejskich jest dla nas powrotem do własnych istotnych tradycji politycznych i kulturowych, wyrosłych na podglebiu łacińskiego chrześcijaństwa. Jest zrywaniem ze spuścizną po komunizmie i zacofaniu, a przede wszystkim po wasalstwie. Jest zagospodarowaniem niepodległości i odzyskiwaniem wpływu na otoczenie.

45. Naród polski wniesie do Unii, mówił w Warszawie Jan Paweł II, swoje "doświadczenie dziejowe" i "bogactwo duchowe i kulturowe", cenne dla nas a mogące

wzbogacić dorobek kulturowy i ideowy całej Unii. Ale "wierność korzeniom - powiedział też Jan Paweł II - nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości." Głębsze zakorzenienie dzisiejszej polskiej tożsamości kulturowej w historii musimy połączyć z przystępowaniem do współżycia w ramach struktur i obyczaju Unii Europejskiej.

46. Alternatywą dla włączenia się w zbiorowy proces kształtowania wspólnej przyszłości europejskiej jest samowykluczenie, prowadzące do historycznej i cywilizacyjnej marginalizacji.

zagrożonych interesów byłaby bowiem jednocześnie obroną zagrożonych interesów gospodarczych naszych unijnych partnerów – członków NATO. Doświadczenie 1939 roku wskazują, że same traktaty nie stanowią dostatecznej osłony; wspólnota interesów, zwłaszcza gospodarczych /której wówczas brakowało/, odgrywa rolę szczególnie silnego spoiwa.

III. Dorobek polityczno-ideowy

24. Zadaniem polityki zagranicznej jest również zachowanie kulturowej tożsamości narodu i umożliwienie mu realizacji istotnych celów ideowych.
25. Słyszymy często, że polskiej tożsamości narodowej trzeba „bronić”, bo może jej zagrozić integracja RP z Unią Europejską. Jednakże w warunkach niepodległości państwowej i pokoju tożsamość narodowa wymaga nie tyle obrony, co warunków ^{dla} rozwoju.
26. Jeżeli „tożsamość narodowa” nie polega na agresji wobec innych – to wejście do Unii Europejskiej niczyjej tożsamości nie zagraża. Parędziesiąt lat wspólnotowego bytowania nie odebrało swoistości żadnemu spośród tworzących ~~dzisiejszą~~ Unię narodów. Wręcz przeciwnie, dzięki usunięciu groźby wojen i zmian granic powstały warunki dla pełnego rozwoju kultur etnicznych – nawet długo pozbawionych /jak Szkoci/ odrębnego bytu państwowego.
27. Niektórzy twierdzą, że federacja doprowadza do zaniku odrębności członków związku i wytworzenia „nowego narodu”. Ale przykład Stanów Zjednoczonych nie przystaje do warunków europejskich. Natomiast przykład Wielkiej Brytanii czy Belgii, które są federacjami, albo Włoch, a nawet unitarnej Francji, w ramach której nie zanikło poczucie odrębności Katalończyków i Basków – wskazują, że w demokratycznych państwach prawo zachowania odrębności zależy ostatecznie od woli zainteresowanych.
28. Polskie poczucie tożsamości narodowej zostało w ciągu ubiegłego półwiecza osłabione przez kilka czynników:
- 28.1 Przesunięcie granic państwa, które spowodowało zerwanie ciągłości terytorialnej, lokalnej więzi z przeszłością. Masowe migracje wywołały w znacznej części społeczeństwa brak zakorzenienia;
 - 28.2 Ponowne przerwanie ciągłości historycznej państwa, odtworzonej przez niepodległą II Rzeczpospolitą. PRL to była Polska nie tylko uzależniona, ale i wyjęta z historycznego kontekstu;
 - 28.3 Likwidacja ziemiaństwa, które od wieków było główną warstwą kształtującą kulturę narodową i dostarczającą innym warstwom wzorców osobowych;
 - 28.4 Olbrzymie straty wśród inteligencji i duchowieństwa; ^{emigracja} wyemigrowanie lub pozostanie na uchodźstwie ludzi ideowych i przedsiębiorczych.;
29. ^{Tego} ~~Obrońcy „polskich interesów narodowych”~~ definiują te interesy w kategoriach równie ogólnikowych jak defensywnych. Ale kryzysu świadomości nie przezwyciężymy przyjmując postawę zachowawczo-obronną.
30. Z naszej przeszłości powinniśmy przyjąć przede wszystkim zasadę prymatu kultury w tworzeniu poczucia tożsamości oraz więzi wspólnotowych. Rząd ma obowiązek podjąć

dzieje tych ziem zaczęły się od ofensywy Armii Czerwonej w roku 1945. Dla pełnego poczucia własnej tożsamości ludzie potrzebują głębszej świadomości historycznej. Przyszłość nawet najtrudniejsza, najbardziej nasycona konfliktami i krzywdą, jest zawsze czymś realnym, do czego można nawiązywać. I tylko barbarzyńcy wolą od niej próżnię historyczną.

47. Zakończony rok Mickiewicza, rozpoczęty rok Słowackiego przypominają nam, do jakiego stopnia najrdzenniejsza polska tradycja kulturowa jest związana z ziemią, które leżą obecnie poza naszą wschodnią granicą. Jeżeli nie chcemy pogodzić się z okaleczeniem naszej tożsamości kulturowej – musimy dążyć do utworzenia kontaktu z tymi ziemią, z pozostałościami polskiego osadnictwa oraz resztkami zabytków, które należą do wieloetnicznego dorobku I Rzeczypospolitej. *Chcemy korzystać z takich przykładów, jak dzisiejsze pogranicze niemiecko-francuskie. w obu przypadkach*
48. Naszym zadaniem jest wytworzyć wśród Polaków poczucie misji i świadomości naszej współodpowiedzialności za losy Europy. Wchodzenie do struktur europejskich jest dla nas powrotem do własnych istotnych tradycji politycznych i kulturowych, wyrosłych na podglebiu łacińskiego chrześcijaństwa. Jest zrywaniem ze spuścizną po komunizmie i zacofaniu, a przede wszystkim po wasalstwie. Jest zagospodarowaniem niepodległości i odzyskaniem wpływu na otoczenie.
49. Alternatywą dla włączenia się w zbiorowy proces kształcenia wspólnej przyszłości europejskiej jest samowykluczenie, prowadzące do historycznej i cywilizacyjnej marginalizacji państwa polskiego.